



## Potęga dźwięku

Wprawdzie podobno około 80% informacji o świecie dociera do nas w postaci obrazu, ale wpływ dźwięków na naszą psychikę i zdrowie jest kolosalny.

**Wprawdzie podobno około 80% informacji o świecie dociera do nas w postaci obrazu, ale wpływ dźwięków na naszą psychikę i zdrowie jest kolosalny.**



**Dźwięk.** Jest obok obrazu, zapachu, dotyku opisem naszego namacalnego świata. Świat przemamawia do nas dźwiękami, tymi które słyszymy i tymi, których nie słyszymy również, gdyż dźwięk to drgania ośrodka, w którym się rozchodzi fala dźwiękowa a drgania mogą oddziaływać na całe nasze ciało. Jesteśmy otoczeni przez dźwięki, które nasza podświadomość czujnie przechwytuje i zapisuje. Oto piszę w skupieniu wybierając odpowiednie klawisze na klawiaturze, jednocześnie cały czas monitoruję dźwięk pralki dochodzący z łazienki, by w razie konieczności, gdy wychwycę jakieś zmiany w jej pracy móc zareagować.

Codzienny szum informacyjny jaki w postaci dźwięków dociera do naszego mózgu powoduje uczucie zmęczenia. Często szukamy odpoczynku w zacisznym miejscu, gdzie możemy spokojnie posłuchać ulubionej muzyki, czyli znowu otoczyć się dźwiękiem. Wysłuchujemy codziennie lawinę słów, które wypowiedane są w odpowiedniej intonacji. Odbieramy w postaci dźwięku nie tylko sens słów, ale również ładunek emocjonalny zawarty w intonacji jakiej są wypowiedane. Na tym przykładzie dokładnie widać, że dźwięk to informacja i to złożona. Czujnie wychwycimy intencje osoby, jeżeli wsłuchamy się w intonację towarzyszącą wypowiedanym słowom. Już niemowlę nie rozumiejąc jeszcze słów wypowiedanych przez bliskich reaguje na intonację i całym sobą chłonie słowa matki wypowiedane z miłością. Świetnie intonacją posłużył się Janusz Rewiński, kiedy jako skaut piwny zachwalał bez przekonania walory mleka a potem przestrzegał przed spożywaniem piwa. Zarówno z mimiki

twarzy jak i intonacji głosu z łatwością można było odczytać, który napój faworyzuje.

Znakomicie intonacją głosu posługują się aktorzy i ... księża.

Wprawdzie podobno około 80% informacji o świecie dociera do nas w postaci obrazu, ale wpływ dźwięków na naszą psychikę i zdrowie jest kolosalny. Hałas powyżej pewnego pułapu może człowieka nie tylko ogłuszyć, ale i obezwładnić a nawet zabić. Z drugiej strony czyste dźwięki o odpowiedniej wysokości mają moc leczenia. Mogą na przykład przyspieszyć gojenie urazów kości.

Muzyka jest krainą dźwięku, w której poszukujemy różnych wrażeń od wyciszenia po ekscytację i gniew. Cudowna harmonia dźwięków działa na nas kojąco, natomiast kakofonia męczy i wywołuje zmęczenie i agresję. Klucz piękna muzyki leży w harmonii dźwięków czyli ich odpowiednim uporządkowaniu.

Muzyka towarzyszy człowiekowi można powiedzieć, że od zawsze. Muzyka jednoczyła wspólnoty w tańcach, zagrzewała do walki, ostrzegała przed wrogiem, oznajmiała o porach dnia. W świątyniach wyśpiewywane są modlitwy, hymny pochwalne, pieśni. Muzyka towarzyszy całemu naszemu życiu od narodzin aż do śmierci, kiedy żegnamy zmarłych pieśniami, na przykład w kościele katolickim pieśń "Anielski orszak niech twą duszę przyjmie". Muzyka ludzi jednoczy. Przebój z jednego kraju potrafi szturmem wedrzeć się do list przebojów tworzonych przez radiowe stacje w różnych krajach (oczywiście pod warunkiem, że jest wykonywany w języku angielskim, najczęściej ) i jest słuchany na różnych kontynentach. Kiedy moja wiara w ludzi podupada lubię popatrzeć sobie na koncerty wielkich gwiazd muzyki, gdzie tysięczne tłumy wspólnie bawią się i z radością wspólnie śpiewają. I wtedy myślę sobie oby ten świat, który od dźwięku się zaczął (ponoć na początku było słowo) również przez dźwięk został uratowany.

Uważajmy na dźwięki. :)

[video]<http://www.youtube.com/watch?v=QKcxhQZxvdw>[/video]